

WARUNKI PRENUMERATY
Miesięcznie . 2.50
Kwartalnie . 7.50
z przesyłką pocztową lub odnośnikiem do domu w Białymstoku.

BIALOSTOCKI GŁOS CODZIENNY

CENY OGŁOSZEŃ
za wiersz milimetrowej wysokości, szerokości szpalty redakcyjnej 50 groszy, drobne za wyraz 15 groszy
Komunikaty instytucji prywatnych lub społecznych w kronice płatne.

Demokratyczne pismo informacyjne.

„Głos Codzienny“ jest źródłem wszelkich informacji.

„Głos Codzienny“ jest najtańszym piśmem w Polsce (w prenumeracie 5 gr.). Czyś już wpłacił prenumeratę?

Niech rząd zwróci uwagę!

Wrzenie wśród urzędników Nie wolno obywateli dzielić na kasty

W ostatnich czasach wśród urzędników państwowych istnieje silne wrzenie na tle uposażeń. Do akcji urzędników państwowych pocztowych i kolejowych we Lwowie, których delegacja udaje się do Warszawy, mają się przyłączyć również wszystkie związki urzędnicze, zarówno w stolicy jak i na prowincji.

Według ustawy sejmowej, dotychczas obowiązuje urzędników stała mnożna w ilości 43 punktów.

Obecnie według urzędu statystycznego

mnożna powinna wynieść 53 punkty.

Urzędnicy stwierdzają, że są pokrzywdzeni i domagają się wprowadzenia z powrotem ruchomej skali, a to tembardziej, że pobory wojskowych w kategorii średniej wzrosły od 40 do 50 proc., zaś w kategorii wyższej od 70 do 80 proc.

Urzędnicy twierdzą, że w demokratycznym państwie nie powinny i nie mogą istnieć kasty uprzywilejowane. Urzędnicy liczyć mogą na zupełne zrozumienie i absolutne poparcie swej akcji ze strony całej demokracji polskiej.

Kronika polityczna

Obrady Komitetu Ekonomicznego.

Dnia 23 b. m. od godz. 5 — 8 obradował pod przewodnictwem premiera Barilla Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów nad wnioskami ministra spraw wewn. Młodzianowskiego w sprawach polityki aprowizacyjnej Rządu. Posiedzenie skończyło się o g. 8-ej. Dalszy ciąg obrad jutro o godzinie 2-ej.

P. Wojkow w Zakopanem.

Posel sowiecki Wojkow przybył dnia 22 b. m. do Zakopanego incognito wraz z kilkoma członkami swego poselstwa, udając się na wycieczkę w góry.

Generalny Inspektorat obraduje.

W gmachu Szkoły Podchorążych odbyła się odprawa inspek-

torów armii pod osobistym przewodnictwem marszałka Piłsudskiego.

W odprawie brał udział generałowie: Zeligowski, Konarski, Rudzki, Osiecki, Skierski, Rybak, Romer, Fara, Burhardt-Bukacki, Norwid - Neugebauer, Dąb - Biernacki, Rummel, Dreszer, Piskor i II v. min. wojny, gen. Fabrycy.

Posiedzenie Komitetu Politycznego Rady Ministrów.

Dnia 23 b. m. w Prezydium Rady Min. zebrał się dla odbycia ważnych narad, Komitet Polityczny Rady Ministrów. Posiedzenie trwało do późnej nocy.

Na posiedzeniu tem postanowiono uzgodnić różnice poglądów pomiędzy poszczególnymi członkami rządu. M. in. omawianą była także sprawa mniejszości narodowych.

Trocki rozgoryczony

Wycofuje się z polityki

MOSKWA, 23. 8. (A. W.) — Trocki wyjedzie w najbliższym czasie do Suchum, gdzie znajduje się już jego żona. Zamierza on wyczołgać się na czas pewien z działalności politycznej wyrażając się z rozgoryczeniem o stosunki na wewnątrz

partii komunistycznej. Utrzymuje się przekonanie, że zapowiedź wyczołgnięcia z działalności politycznej z jego strony

wywołana była względami taktycznymi.

Co słychać zagranicą?

Trwające od dłuższego czasu rokowania między Callesem a reprezentantami duchowieństwa w Meksyku, doprowadziły do pozytywnych wyników. Obie strony złożyły oświadczenie, że nic nie stoi na przeszkodzie do wprowadzenia w Meksyku normalnych stosunków między rządem a duchowieństwem.

W przeciwieństwie do roku ubiegłego, prasa włoska już dziś poświęca dużo miejsca przyszłym obradom genewskim, wyrażając różne przewidywania oraz rejestrując głosy Francji i Anglii. Dzienniki nie kryją możliwości trudności, na jakie obrady mogą napotkać i tym razem.

Od 1 stycznia do końca lipca b. r. opuściło Niemcy 8 rodzin optantów, ogółem 37 osób. Wszyscy wyjechali dobrowolnie, nie chcąc wystawić się na ciągłą niepewność oraz szkany ze strony władz niemieckich.

23-go sierpnia kończy 75 lat życia najpopularniejszy pisarz czeski Jiřasek. Jubilat jest autorem przeszło 200 tomów powieści historycznych, omawiających kilka wieków historii Czech.

W Szanghaju w japońskich zakładach ściekłych strażk rozszerza się. Chłirczyki zaatakowali tu wielu europejczyków. W Tuhun, prowincji Szan-shaju, gdzie bolszewicy chętnie prowadzili energiczną agitację, ogłoszono stan wojenny.

Prezydent Rzeczypospolitej, Hindenburg, wyjechał wczoraj wieczorem do Eawarii, gdzie zabawi trzy tygodnie na wycożasach letnich. Jak donosi „Montags-Morgen“, Prezydent Hindenburg przybył dziś rano do Monachium. Zaproszenia Ludendorffa za święto floty i armii, które odbędzie się w przyszłym tygodniu, Prezydent nie przyjął.

Joffe, który uzyskał wśród tutejszej dyplomacji opinię jednego z najdzielniejszych polityków ciężko zachorował. Joffe był, jak wiadomo, delegowany na okres najbliższy do aktywnej działalności dyplomatycznej.

Rudolf Valentino, król ekranu, niezrównany artysta, bożyszcze kobiet całego świata — zmarł w szpitalu w Nowym Yorku po ciężkiej operacji.

Znaczna kradzież

w sklepie jubilerskim W. Wabińskiego

Dnia 23 (w poniedziałek) w godzinach obiadowych, dokonano znacznej kradzieży w słynnym sklepie jubilerskim p. W. Wabińskiego (plac Saski 8). Złodzieje skradli biżuterję, zło to i brylanty na sumę 100 tysięcy złotych.

Złodzieje byli widocznie tak zachwyceni swą zdobyczą, że pozostawili nietkniętą kasę, w której leżały kosztowności miljonowej wartości. Policja wszczęła energiczne dochodzenie.

Złoty i Dolar

Dnia 23-go sierpnia.

Bank Polski płacił za dolara 8.97 zł. W obrotach międzybankowych — żądano 9.04 zł.

Zmiany, zmiany, zmiany

Czy aby wyjdą na dobre

W Min. Spraw Wewn.

Jak się dowiadujemy dotychczas w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych zredukowano 32 osoby w tem 13 kobiet.

Według obiegających pogłosek w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych mają zająć następujące

zmiany na wyższych stanowiskach,

mają ustąpić Dyrektor Departamentu Samorządowego p. Wajsbrodzki, oraz dyrektor departamentu administracyjnego p. Kozłowski. P. Kozłowski ma przejść do Trybunału Administracyjnego.

W Min. Skarbu

W związku z reorganizacją Ministerstwa Skarbu, Departament Kasowy zostanie złączony z departamentem budżetowym.

Nastąpią przytem pewne przemiany personalne i ewentualne redukcje.

W Min. Oświaty

Na miejsce dymisjonowanego kuratora okręgu szkolnego wolyńskiego, p. Sikory, mianowany

został dyr. państwowego gimnazjum w Kutnie, p. Karol Kostro.

W najbliższych dniach spodziewana jest dymisja p. Dawidowskiego, nacz. wydziału ogólnego Min. W. R. i O. P. oraz p. Nowaka, jednego z referentów Centrali Min.

Po powrocie p. min. Sujkowskiego z urlopu (około 6 września), p. min. wyjeżdża na Wolyń dla dokonania inspekcji tamtejszego szkolnictwa i gruntownej reformy tegoż. W związku z tem spodziewane są dalsze zmiany personalne, a przede wszystkim sanacja chorobliwych stosunków w szkołach ukraińskich i utrakwistycznych.

W Min. Przem. i Handlu

Jak się dowiadujemy, długoletni naczelnik Wydziału Przemysłowców Państwowych w Min. P. i H., Leonard Martini, przechodzi na emeryturę. Funkcję naczelnika Wydziału objął p. Fr. Skąpski, b. dyr. handlowy b. Głównej Dyrekcji Państw. Przemysłowców Gór. i Hutniczych.

P. Dyr. Dep-tu Ogólnego M. P. i H., p. inż. Malangiewicz, wyjechał na urlop wypoczynkowy. Zastępuje go nacz. Wydz. Osobowego, inż. Arczyński.

Przewrót w Grecji

Pangalos w więzieniu. — Ministrowie pod sąd

W Grecji dokonana została rewolucja wojskowa, która obaliła rząd prez. Pangalosa.

Przywódcą rewolty gen. Condylis złożył oświadczenie, w którym oświadczył, że jego program rządowy przywróci Grecji wszystkie prawa i swobody odebrane Grecji przez rząd Pangalosa.

Wszyscy ministrowie rządów, przy których istniała władza Pangalosa, oraz sam Pangalos

zostaną postawieni przed sądem wojennym.

Pangalos, znajdujący się w czasie przewrotu na wyspie Pettae zdołał umknąć przed rewolucjonistami na krążowniku Pergamos. Gdy nadeszła o tem wiadomość do Aten, dwa krążowniki „Leon“ i „Kilklich“ udały się w pogoń za nim.

Wreszcie schwytano go wraz z sześcioma oficerami z jego świty i internowano.

Znowu straszna katastrofa kolejowa

PARYŻ, 23.8 (AW). Na skutek wadliwego przedstawienia toru na stacji Montpellier doszło

wczoraj wieczorem

do strasznej katastrofy kolejowej. Express, zdążający do Nimes

wpadł na idący w przeciwnym kierunku pociąg osobowy, przyczem, mimo, iż w ostatniej

chwili obaj maszyniści spostrzegli zbliżającą się katastrofę, nie udało się zahamować rozpędzonych pociągów.

Nastąpiło zderzenie, było ono tak gwałtowne, że oba pociągi wykołczyły się z torów.

Ogólna ilość zabitych i rannych wynosi 14 osób.

# Strajk angielski trwa...

Strajk angielski trwa. Nie powiodła się próba pojednania zwalnionych stron. Osiemnasty tydzień trwa ostra walka górników angielskich przeciw usiłowaniu przemysłowców przedłużenia czasu pracy. Horyzont jest zachmurzony; nie wskazuje, że konflikt zbliża się ku końcowi.

Konserwatywny rząd brytyjski p. Baldwina stoi wobec niezmiernie trudnego problemu. Czteromiesięczny strajk górniczy kompromituje ten rząd w oczach świata. Na nadchodzącej sesji plenarnej Ligi Narodów, gdzie Anglicy tak wiele zamierzali działać, z uśmiechem będą dyplomaci przyglądać się sir Chamberlainowi, mówiąc: Po rzędy światem całym sięgacie, a pokoju społecznego we własnym państwie utrzymać czy przywrócić nie jesteście w stanie!

Na obronę swoją p. Baldwin może powiedzieć tylko to, że strajk angielski był nietylko walką angielskich górników z angielskimi przemysłowcami, ale walką Sowietów z Anglią. Finansowa strona strajku po stronie górników w lwiej części opierała się na bolszewickich „pobojach”, hojnie i szeroko dłońmi rzucanych przez Profintern oraz przez poszczególne sowieckie profsojuzy. Nikt nie wie (i zapewne dokładnie nikt nigdy nie będzie wiedział), ile pieniędzy bolszewickich przepłynęło przez ręce p. Cooka, gener. sekretarza związku górników angielskich; były to jednak sumy olbrzymie, które jedynie pozwalają górnikom trzymać się przez czas tak długi.

Czy bolszewicy łożyli te fundusze przez sympatię dla proletariatu angielskiego? Rzecz jasna, że nie... Centrale komunistyczne sowieckie traktują poparcie strajku górniczego, jako prosty manewr dywersyjny wobec groźnego przeciwnika poli-

tycznego. Dziwić się tedy należy elastyczności sumienia obywatelskiego p. Cooka, że na tle tych okoliczności nie wahał się tych pieniędzy używać.

Jest to tedy walka między Sowietami i Anglią... Stary spór, zaogniony w ostatnich czasach wskutek oczywistych niepowodzeń komunistycznych na dalekim azjatyckim wschodzie. Jest to przejaw tego antagonizmu, którego refleksem jest polityka angielska na terenie gerewskim, gdzie Anglia ujawnia dążność do wytworzenia bloku państw antysowieckich.

Polska w zatargu tym zajmuje stanowisko neutralne. Nawet P. P. S., która początkowo zamierzała sabotować wywóz węgla śląskiego, aby ułatwić walkę górnikom angielskim, zaniechała potem niefortunnych zamiarów. Strajk angielski przyniósł nam w lipcu około 1.300.000 tonn dodatkowego eksportu węgla, co dało krajowi wzmocnienie rezerw dewizowych o około 40 milionów złotych oraz pracę dla blisko 50 tysięcy górników polskich.

Naszą troską musi być utrzymać możliwie dużą część tego eksportu na stałe. Pozbawieni dzięki polityce anglosaskiego świata finansowego pomocy kredytowej, liczyć możemy tylko na to, co zapracujemy sami. Także na terenie Ligi Narodów polityka angielska wobec nas nie zna sentymentów. I tam tedy, im silniejsi ekonomicznie, tem bezpieczniejsi będziemy politycznie. Niech więc górniczy angielski się nie dziwią, że w sprawach ich walki strajkowej, podsyconej sowiecką pomocą finansową, stanowisko narodowe go obozu pracy w Polsce sprawdza się do rozważenia pytania: o ile przy tej okazji możemy wzmocnić naszą własną pozycję ekonomiczną.

Tych zasad polityki nauczyliśmy się właśnie od Anglii.

# Co mówią tygodniki?

## Na chłopskim ugorze.

Poseł Jan Dąbski, ongiś piastowiec, potem — wyzwolenc, wreszcie filar radykalnego Stronnictwa Chłopskiego jest klasycznym przykładem tego, w co się przetrada ćwierć inteligent, gdy mu mocna gorzałka politykierstwa w głowie zamąci.

P. Dąbski jest tasy na zaszczyty i dostojęstwa. Zamiast się jednak uczyć i kształcić, wolał on puścić się na lekki chlebuś demagogii: według p. Dąbskiego jest to najłatwiejsza droga do władzy... Ale władza to praca, oparta o wiedzę, zaś p. Dąbski jest... ignorant. Więc troska się o... „speców”, o inteligencję, która za niego robić byłaby zmuszona.

Oto czytamy w „Gazecie Chłopskiej” takie gorące apele:

Po raz niewiedzieć który zapytuję publicznie, gdzie się podziwiają synowie chłopscy, którzy pokończyli gimnazja i uniwersytety? Co oni zrobili lub robią dla tej warstwy, z której wyszli — to znać dla swoich ojców, braci, siostr i krewniaków? Gdzie owoce ich pracy?

Dla p. Dąbskiego olbrzymia ich większość, to tylko

strusia, które — w czasie dziejowej rozprawy pomiędzy rzeszą chłopską a kliką szlachecką — pochowały głowy w piasek i udają, że oni tej walki nie widzą — albo janczary szlacheckie, które za pieniądze, stanowiska, zaszczyty, a często z lokajskiej rozkoszy służenia idą w pierwszym szeregu przeciw budzącej się armii chłopskiej.

Jak z tego widać Jean Dąbski przemawia socyzście a uroczyście. Ale że szuka tego, czego nie zgubił, więc i nie znajduje, bo dla prawdziwej inteligencji współpraca z „takowym” Dąbskim byłaby pro prostu nieznośna...

Jakże to nprz. jakiś doktor filozofii, albo adwokat jaki rozsądniejszy, albo choćby inżynier lub nauczyciel może pracować razem z takim p. Dąbskim, który uważa za możliwe podpisać pełnym imieniem, nazwiskiem z dodaniem tytułu: „poseł na Sejm” — takie nprz. bzdury, że wykształceni synowie chłopscy

będą czesali chłopskie kieszenie, bo wszak Pan Bóg, litościwy dla bogaczy, na to utrzymuje chłopów na świecie, aby oni wciąż pracowali i płacili!

Takich kwiatków na ugorach Dąbszczyzny znajdziemy znacznie więcej. Obok, przez ścianę nprz. — w „Wyzwoleniu” śluby cywilne uzasadnia się pro prostu: zdzierstwem kieru katol...

Jeżeli kupującemu w sklepie jakiś towar wydaje się za drogi, a kupiec nie chce nic opuścić, to wtedy idzie się do innego sklepu. To samo robi się na jarmarku.

Ale u księdza inna sprawa. Nie można iść do innej parafii po ślub. A małżeństwa prawnego zawrzeć nie można bez ślubu danego przez księdza.

Kto chce zawrzeć małżeństwo prawnie, musi iść do księdza i zapłacić mu tyle, ile on zechce.

Z tych dwu przykładów już można nabrać wyobrażenia, jakimi argumentami pracują prowodyrzy chłopów radykalnych. Prostactwo i zuchwała demagogia, oto chleb, którym karmią chłopów Dąbszczyca i zaraniarze.

A—mol.

# Pieniądz „europejski”

## Międzynarodowa waluta handlowa Niemiecki program linii celnej

W prasie niemieckiej znajdują się w ostatnich czasach sporo uwag w sprawie inicjatywy ekonomisty Dahlberga co do wprowadzenia jednolitego pieniądza w całej Europie.

Jest to fragment wielkiej propagandy niemieckiej na rzecz Unii Celnej europejskiej, która stanowi cel wyteżonych zabiegów niemieckiej myśli ekonomicznej. W planach Dahlberga leży utworzenie takiej unii celnej szeregu większych państw, poczem pod jej kontrolą powstałby międzynarodowy bank emisyjny. Pieniądz „europejski” służyć miałby dla potrzeb międzynarodowego handlu hurtowego. Korzyść jego polegała-

by na stałości, niezależności od niebezpieczeństw inflacji i prostocie rozrachunków między państwami.

Dahlberg proponuje wypuszczenie banknotów po 100, 500 i 1000 marek. Pokrycie pełne (100 proc.) w złocie lub dewizach. We wszystkich państwach Unii pieniądz ten ma ustawową moc płatniczą — obok własnego pieniądza danego państwa.

Dahlberg ignoruje niebezpieczeństwo dwuwalutowości. Nie zataja zaś, że Niemcy mogłyby grać w Banku Europejskim pierwsze skrzypce, jako najteższy dziś organizm gospodarczy kontynentu Europy.

# Wzrost dochodów monopolu tytoniowego

## „Machorka” w drodze do Polski Będzie może lepszą, niż monopolowy tytoń

W r. b. zyski monopolu tytoniowego przewyższą preliminowaną na r. b. sumę dochodu o 40 do 50 milionów zł. Zwyczajna tłumaczy się części podrożeń wyrobów tytoniowych, części zaś wzrostem konsumcji, która

podniosła się bardzo znacznie po zniwach tegorocznych.

Do wzrostu konsumcji przyczyniło się również zaprzestanie szmuglu tytoniu z Niemiec

do Polski, który dotąd uprawia-

no na większą skalę. Największy przyrost konsumcji wykazują województwa Poznańskie, Pomorskie i Śląskie. Ogólne spożycie tytoniu w r. b. wyniesie prawdopodobnie

około 28 milj. kg., gdy w r. ub. wynosiło 20 milj.

Dla zaspokojenia potrzeb ludności wiejskiej kresów wschodnich Pol. Monopol Tyt., zamówił w Rosji sowieckiej znaczne partie kilkaset tysięcy kg. t. zw. „Machorki”.

# Czesi szukają zbliżenia z Italią

## Pomimo niedawnych napaści i a faszyzm

Stosunki czesko - włoskie w ostatnich dniach były niezwykle napięte, dzięki ciągłym napaściom Czechów na faszyzm i faszystów. Wiemy zaś, że metody walki politycznej w Czechach nie należą do kulturalnych. Mówiło się nawet głośno

o możliwości poważnego konfliktu dyplomatycznego.

Skoro obecnie czesi dostrzegli, że zatarg ten w okresie przygotowań do sesji Ligi Narodów, nietylko im nie pomoże, ale

poważnie zaszkodzić może zmienili swą taktykę i starają się ująć sobie Italię drogą dekorowa-

nia wybitnych faszystów orderami czeskimi.

W tych dniach poseł czesko-słowacki w Rzymie

udekorował wielką wstęgą orderu „Białego Lwa”

premiera Mussoliniego, gen. Diaza, prezesa senatu Tittoniego, szefa sztabu gen. Battoglie, senatora i gubernatora rzymskiego Cremonesiego oraz wice-prezesa ligi włosko - czeskosłowackiej Scodnika.

Czy dekoracje odniosą swój sukces, to się okaże wówczas, gdy Mussolini okaże się równie hojnym w dekorowaniu Czechów.

# Szkolenie w armji

Dnia 15 października zostanie otwarty 9-mies. kurs wychowania fizycznego dla młodszych oficerów przy Centraln. Szkole Gimn. i sportów w Poznaniu.

10 listopada będzie otwarty przy oficerskiej szkole lotniczej w Bydgoszczy, 10-miesięczny

kurs obserwatorów lotniczych dla oficerów różnych rodzajów broni.

4 października rozpocznie się szósty kurs w Centr. Szkole Mechaników Lotnictwa w Bydgoszczy dla podoficerów wszystkich rodzajów broni.

# Włochy zachowują wolną rękę

W kołach politycznych łączono zawarcie traktatu włosko-hiszpańskiego z przypuszczeniem, że

Włochy poprą postulaty hiszpańskie zarówno w sprawie stałego mandatu do Rady Ligi Narodów, jak i Tangeru.

W sprzeczności z temi przypuszczeniami pozostaje fakt, iż wpływowo osobistości włoskie oświadczyły,

że Włochy zarówno w jednej sprawie jak i w drugiej zachowały wolną rękę.

# Wyjazd metropolity Dionizego

Dn. 22 b. m. Metropolita Dionizy wyjechał zagranicę w celu wzięcia udziału w konferencji wyznań chrześcijańskich w Bernie, oraz celem nawiązania kontaktu z biskupami prawosławnymi

mi na emigracji. Na dworcu żegnał ks. metropolitę p. radca min. Borowski i członkowie komisji ds. chrześcijaństwa. Powrót metropolity spodziewany jest w połowie września.

# Program p. min. Rolnictwa

## Konferencja prasowa

Dnia 21 b. m. min. rolnictwa p. Raczynski udzielił na konferencji przedstawicielom prasy wyjaśnień o swych zamierzeniach w sprawach rolnych. Minister dąży do zapewnienia opłacalności i intensywnej produkcji rolnej

przez wprowadzenie w życie rolniczego programu gospodarczego, oraz zabezpieczenia wolności wywozu produktów rolnych, ze względu na to, że jest to niezbędne dla utrzymania aktywności naszego bilansu handlowego.

Rząd będzie się starał ułatwiać rolnikom otrzymywanie kredytów krótko i długo terminowych przez

użycie funduszy ubezpieczeniowych; rząd przynajmniej 16 milionów na sfinansowanie wywozu, 4 miliony na zapotrzebienie rynku wewnętrznego.

Rząd będzie się starał zabezpieczyć interesy rolnictwa w traktatach handlowych, oraz podnieść wytwórczość hodowli z dziedziny gospodarki leśnej. Rząd dążyć będzie do ukrócenia dotychczasowej rabunkowej gospodarki leśnej.

Ministerstwo przygotowało cały szereg projektów ustaw, które wydane będą na zasadzie pełnomocnictw, udzielonych Rządowi przez Sejm, po przedłożeniu ich Radzie Prawniczej.

# Z Polski do Danji -- aeroplanem

## Nowa linja lotnicza Puck — Kopenhaga

Dn. 24-go b. m. rozpoczną się w Pucku

próbne loty na nowej polskiej linii lotniczej

Puck — Kopenhaga przez Malmo. Linja ta uruchomiona przez „Aeroflot”

zacznie normalnie funkcjonować

z początkiem września. Używane będą aparaty typu „Junkersa”,

które będą mogły pomieszczać 9 pasażerów

(oprócz pilota i mechanika). Lot Puck — Kopenhaga trwać będzie około trzech godzin.

## „Głos Codzienny”

można zaprenumerować u każdego listonosza





## Konieczność sanacji stosunków miejscowych.

Żadne sentymenty, żadne sympatie, żadne inne pobudki, nie powstrzymają nas od wyniesienia przed forum opinii publicznej brudu i korupcji zagnieżdzonej w najbardziej bodaj niedostępnym dla oka ludzkiego zakątku. To co do dziś, niektórym odszczepieńcom społeczeństwa naszego, płazem ujęć mogło, dziś z okazaniem się naszego strażaka, tępić będziemy, obracając w proch i pył, każde rujnujące młode nasze Państwo, przedsięwzięcie. Społeczeństwo nasze nie zniesie dłużej w gronie swem ludzi złej woli, ludzi czyhających na wyniesienie własnych korzyści z dóbr, urzędów państwowych, jak i użyteczności publicznych.

Niestety na tego rodzaju synach ojczyzny nam nie zbywa. Nie będziemy czekać nato, póki Rząd tego rodzaju sanację od góry przeprowadzać zacznie, idąc z pomocą Rządowi, przeprowadzanie podobnej, musimy sobie samym powierzyć. Nie wolno nam nato czekać, póki fala korupcyjna nas ostatecznie zaleje. Walkę o czystość rąk i sumienia ludzi złej woli, przyjąć musimy na siebie.

Smutne, iż w każdej prawie dziedzinie naszej administracji państwowo - samorządowej znajdujemy całe ogniwa toczące nas szarańczy. Bez wzruszenia i bez przedsięwzięcia odpowiedniej inicjatywy, tak dłużej przypatrywać

się wicherzycielom dobra, spokoju i czystości sprawy, nam nie wolno.

Palcami wtykać musimy na drodze zawadę ku lepszemu przyszłości stojących burzycieli. Pod pręgierz sprawiedliwości oddawać tych, którzy dobrem ogólnym igrając, nie zapominają o czerpaniu korzyści własnych, ze źródeł hańbiących.

Niestety województwo nasze, nie wyłączając i stolicy tegoż, Białegostoku, obfituje w sowity odsetek tych właśnie, których od dawna należało od zdrowego społeczeństwa odseparować, osadzając ich tam, gdzie miejsce słuszniej by się im należało. Całe zastępy zdeklarowanych zdrajców ogólnego dobra, krążą wśród społeczeństwa, wicherząc i zniweczając wszelkie ku ogólnej nawiązywaniu zdążające poczęcie, co gorsze, element podobny bywa dopuszczany, skoro nie do piastowania urzędów, do obrad w najrozmaitszych naradach, komisjach i t. p.

Dziś wzywamy społeczeństwo do intensywnej współpracy, w naszym trudnym i ciężkim zadaniu, zmierzającym do wskrzeszenia ładu i porządku, jaki na krzesach raz wreszcie zapanować musi.

My ze swej strony, zapowiadamy nieugiętą walkę wrogom naszego dobra i ustroju i biada tym, którzy się ważą przestróg naszych nieprzestrzegać.

**Z powodu ogólnego strejku zecerów warszawskich, w dniu wczorajszym numer nasz nie ukazał się.**

## Kiedy ukończy się budowa nowej szkoły?

Od początku istnienia państwa Polskiego pobudowały gminy i magistraty miast, szereg szkół publicznych, aby dziatwa szkolna nie niszczyła sobie zdrowia.

Lokale szkolne w Białymstoku są naogół pod względem higienicznym marne, i dzieci nasze, nasza przyszłość, jak i nauczycielstwo marnują sobie zdrowie. Wszelki procent chorych na gruźlicę tak u dziatwy jak i u nauczycielstwa, powinien być smut-

rem ostrzeżeniem dla społeczeństwa, jak i władz.

Buduje się piękne parki w Zwierzynku, aby zatrudnić bezrobotnych, a zapytujemy, — ile budynków szkolnych wybudował Magistrat od czasu istnienia Państwa Polskiego? Odpowiedź brzmi „Nic”.

Podobno zaczęto budowę jednej szkoły, przed 2-ma laty i obiecuje się skończyć „wnet” t. zn. za drugie 2 lata.

## Uwadze p. p. kupców i przemysłowców.

Jak nas informują, ukazało się rozporządzenie Minist. Skarbu, w przedmiocie przyjmowania listów zastawnych, na poczet podatku majątkowego, następujących Towarzystw:

T-wa Kredytowego Ziemińskiego we Lwowie i Wileńskiego Banku Ziemińskiego w Wilnie, licząc po kursie 680 zł. za 100 dolarów, nominalnej wartości powyższych

listów.

Niezależnie od powyższego, ukazało się drugie rozporządzenie Minist. Skarbu, w przedmiocie przyjmowania na poczet należności tegoż samego podatku i listów zastawnych Serji I. Państw. Banku Rolnego, po kursie 130 za 100 nominalnych.

## Pan I. D. Szpiro nie godzi się z ośmiogodzinnym dniem pracy.

Dochodzą nas skargi, iż w fabryce sukna I. D. Szpiro, tkacze ze zw. klasowego, niechętnie przestrzegają 8-mio godzinowego dnia pracy, ciesząc się specjalnymi względami pana I. D. Szpiro.

Posiadamy dane, iż wymienieni

ni wyżej klasowcy, pracują 12 godzin dziennie.

Mając na względzie zachowanie przepisów Min. Pracy i Op. Społ., o ośmiogodzinnym dniu pracy, polecamy fabrykę I. D. Szpiro, łaskawej uwadze Pana Inspektora Pracy.

## A jednak poskutkowało.

W Nr 15 B. G. C. z dnia 15 lipca b. r., zamieściliśmy wzmiankę pod tyt. „I w Komisjach Szacunkowych sanacja pożądana”.

Jak nas ze źródeł wiarygodnych informują, w miejscowym Urzędzie Skarbowym Podatków, ma być w najbliższym czasie przeprowadzona zmiana na pewnych stanowiskach.

Otóż dotychczasowy kierownik Wydziału dla spraw podatku o-

brotowego p. Marcewicz, obejmuje dział podatku dochodowego, zaś dotychczasowy kierownik działu dochodowego p. Kośmider, obejmie dział po p. Marcewicu.

Stanowisko zastępcy naczelnika Urzędu, ma być poruczone kierownikowi Wydziału podatku spadkowego i stempowego p. Piotrowi Iwanickiemu.

## Wyjazd Pana Wojewody.

Pan Wojewoda Rembowski, w towarzystwie p. Dr. Wittka, udał się w dniu wczorajszym do Grajewa, celem przeprowadzenia lu-

stracji powiatu Szczuczynskiego. Przy sposobności wysłucha bo-lące i życzeń tamtejszej lud-ności.

## Posiedzenie Komisji Odwoławczej.

W pierwszych dniach września, rozpocznie się w Izbie Skarbowej, urzędowanie Komisji od-

woławczej, dla spraw państwowe-gowego podatku od nieruchomości.

## Lustracja szpitali.

Nowomianowany naczelnik wydziału zdrowia, p. Dr. Lewitt, dokonał dnia 23 b. m., w godzinach wieczorowych lustracji

szpitala miejskiego w Zwierzynku oraz żydowskiego. Wynik oględzin zadowolniający.

## Z posiedzenia Związku Oficerów Rezerwy.

Dnia 23 b. m., odbyło się posiedzenie członków Związku Oficerów Rezerwy, na którym

przyjęto sprawozdanie p. Kubi-ka z zabawy w ogrodzie miej-skim, odbytej w dniu 25 z. m.

## Szczęśliwcy w letargu.

Bank Polski poszukuje szczęśliwych posiadaczy następujących wygranych dolarówek: na sumę 3000 dolarów № 253.779 na sumę 100 dolarów

№ № 10285, 100.620, 170.643, 183.811, 257.855, 259.186, 329002 465.585, 501.659, 513.813, 620040, 977.118.

## Wojskowi awanturują się.

Dnia 22 b. m. o godz. 22.49, przybyło do kina „Polonia” trzech żołnierzy z 14 D. A. K. Jeden z nich, Michał Klemens narażając się swym zachowaniem

policjantowi, został odprowadzony do I komisariatu P. P., skąd odstawiono go do dyspozycji żandarmerji.

## Przesył życia.

Dnia 23 b. m., o godz. 21, w podwórzu gmachu Województwa, usiłowała pozbawić się życia za pomocą wypicia esencji, przejezdna Sala Burszteinówna, za-

mieszkująca w jednym z tut. hoteli.

Denatkę odwieziono do szpitala żydowskiego. Powód targnięcia się ni znany.

## P o ż a r y .

Dnia 19 bm., o godz. 15, w wsi Kłyżówka, gm. Narajki, pow. Bielskiego, skutkiem uderzenia piorunu, wybuchł pożar na posesji Bolesława Kołtka, skutkiem czego spłonęły 4 stodoły ładowane zbożem. Ogólne straty wynoszą 4000 zł.

kiem czego spłonął dom mieszkalny wartości 1600 zł. Pożar wybuchł skutkiem uderzenia piorunu.

Dnia 21 bm., o godz. 16, w wsi Murawa gm. Suchowola, pow. Bielskiego, wybuchł pożar na posesji Syplńskiego Teodora, skut-

Dnia 21 bm., o godz. 21, w Augustowie, wybuchł pożar na posesji Jana Grzywackiego, skutkiem czego spłonęła stodoła z zawartością zboża, oraz chlew. Straty wynoszą 19,500 zł. Przyczyna pożaru narazie nie ustalona.

## Wojowniczy właściciel piwiarni.

Dnia 23 b. m. właściciel piwiarni przy ul. Antoniukowskiej № 13, Juchnik Władysław, wszczął bójkę z klientem swym Longinusem Sergiuszem, Antoniukowska 26, podczas której

Lorginus odniósł ciężkie uszkodzenie ciała. Przyczyna zajścia narazie nie znana. Dochodzenie w toku.

## Czytajcie Białostocki Głos Codzienny.

## Zjazd Wojewodów w Wilnie.

W dniu 21 b. m., odbył się zjazd pięciu Wojewodów, Województw Kresowych, gdzie była omawiana między innymi sprawa udogodnień przy wyrabianiu dowodów osobistych.

## Konferencja Kierowników Szkół.

Z końcem b. m., odbędzie się w tut. Inspektoracie szkolnym, konferencja wszystkich kierowników szkół powszechnych, gdzie będą omawiane sprawy dotyczące organizacji szkół, podziału pracy, oraz sprawa oświaty pozaszkolnej.

## Kursy przetworów owocowych.

Jak się dowiadujemy, Wojewódzki Związek Kolek Rolniczych zamierza z początkiem przyszłego miesiąca zorganizować dwudniowe praktyczne kursy przetworów owocowych dla gospodarzy.

Kursy powyższe będą powołane w Mońkach, Krypnie, Trzcianem, Goniądzu i Knyszynie.

## Otwarcie wystawy wyrobów tekstylnych.

W pierwszych dniach następnego miesiąca, zostanie otwarta wystawa wyrobów włókienniczych firm krajowych, w salach „Reduty” w Warszawie.

Jak nam donoszą, jeden pawilon zostanie przeznaczony dla wyrobów białostockich.

## Kontrola stanu zdrowotnego bydła rogatego.

Wobec szerzącej się zarazy wśród bydła rogatego, zarządzo-no ścisłą kontrolę weterynaryjną z okolicowaniem każdej sztuki.

## Ujawnienie potajemnego wyszynku wódki.

W dniu 23 b. m., policja wykryła potajemny wyszynk wódki u Marji Wojtulewskiej, Dąbrowskiego 2, i u Józefa Kurczana, Żółtkowska szosa № 2.

Siedem butelek wódki skonfiskowano.

## Wykrycie potajemnego uboju.

Dnia 22 b. m., policja wykryła na ulicy Mazowieckiej № 1, u Szymona Zeligzona ubitą krowę. Mięso zasekwestrowano, poczem odesłano na rzeźnię miejską.

## K I N A .

Dziś dn. 25. VIII.

### „Apollo”.

„Indyjski Grobowiec” w 2 serjach 16 aktach.

### „Modern”:

„Królowa Puszczy”. Dramat wschodni w 8 aktach.

Nad program: Jak zdobyć fortunę.

Komedja w 2-ch aktach.

### „Polonia”:

„Ludzie i Maski” dramat w 10 aktach.

Adres Redakcji i Administracji:

Białystok ul. Lipowa № 14. (wejście od ulicy Kupieckiej).

Telefon II — 88.

Redaktor przyjmuje;

codziennie od godz. 1 — 2 i od godz. 4 — 6 wieczorem.